

KURJER



POLSKI

WARSZAWA

Poniedziałek dnia 18 Stycznia r. 1830.

Prenumerata miesięczna zlp. 2 gr. 20.
Kwar. zlp. 8. Nr. pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe.

Wydział policji urzędu municypalnego m. s. Warszawy, wzywa niniejszém wierzycieli zmarłego bez testamentu w dniu 5 stycznia r. b. urzędnika 6 klasy Teodora Gawryłowa, ażeby z pretensjami swemi wraz z dowodami do bióra tegoż urzędu zgłosili się; dłużnicy zaś którzy zmarłemu należytości pozostali winni, mają takową w gotowiznie lub względem nich deklaracje w kancelarji JW. generała hrabiego Kuruty złożyć.

Na wczorajszej maskaradzie napelnione były sale i publiczność bawiła się dobrze; na teatrze, szczególniej na sztuce Szkoła wosów, w której P. Nowakowski rolę Anzelma wzorowo oddał, panowała powszechna wesołość. Masek było dosyć; szczególniej zwrócił uwagę dowcipny Anglik oryginal w białym długim surducie.

Poszyt drugi *Pamiętnika dla pici pięknej* wyszedł z druku. Znajdują się w nim poczytne tłómaczone z Petrarcki i Giego, szczegóły z życia Trembeckiego i wiele innych ciekawych rzeczy, ale niektórzy uważają, że *Pamiętnik* przeznaczony dla pici pięknej powinienby wychodzić ozdobniej, a przynajmniej na lepszym papierze, jeśli z rycinami, lub litografowanemi rysunkami nie może być wydawany.

Co do *Dekameronu polskiego*, którego pierwszy numer w tych dniach z druku wyszedł, ukazał on się ozdobniej, niż się publiczność spodziewała; ma nietylko winety na okładkach,

nietylko na pierwszej stronnicy, ale nawet każda stronnica samego pisma obwiedziona jest ozdobami drukarskimi. Wstęp do Dekameronu napisany jest dowcipnie i żartobliwie, a w ogólności obejmuje pierwszy numer 10 oddzielnych artykułów. Będzie to pismo bardzo rozmaite i zdaje się, że wydawca nie chce z niego wyłączyć żadnego przedmiotu. Literaturę, teatr, handel, politykę, słowem, wszystko w niem pomieści.

Od kilku dni sanna w Warszawie, szczególniej na ulicach ciasniejszych zupełnie się popsuła. Ale przybywający z prowincji zapewniają, że drogi mają tak wielką masę śniegu, iż potrzeba będzie wielkiej i długiej odwilży, nim stopnieje i sanna się popsuje.

Uśbiony walc z Oberona grany na pokojach królewskich w Berlinie podczas bytności Najjaśn. Cesarza i Króla, ułożony na fortepjan wyszedł w składzie muzycznym Magnusa. Cena zł. 1 Polonez Orłowski z temą Beriota zł. 1. Wale panny Wajnert zł. 1. Wszystkie te tańce grane były w resursach kupieckich.

W *Gońcu Krakowskim* znajdują się wyjątki z poematu Woronicza, dotąd niedrukowanego: *Lechjada*.

Chcąc mieć wyobrażenie o planie ogólnym podług którego prowadzone są rozmaite rodzaje sztuki dramatycznej na pierwszej scenie polskiej, przejrzelismy ze skrupulatną uwagą szczegóły każdego dnia poczynawszy od 1 stycznia 1829 r. do tegoż dnia w r. 1830. Takowy przegląd tyle nastrecza myśli żeby je obszernie dzieło in 4to ledwie objąć mogło. Tutaj dla krótkości miejsca powtórzymy rachunek do jakiego

piękny wzór niedawno utworzyła nam młoda Polka, wykazem zysku i straty swych przymiotów.

Zysk:

- Trajedja.*
1. Nauką dzieł nowych
pierwszego rzędu . . . 0
2. Przybytkiem artystów
nowych 0
3. Usilnością talentu . . . 2

- Komedja.*
1. Nauką dzieł nowych
pierwszego rzędu . . . 1
2. Przybytkiem arty-
stów nowych 1
3. Dezercją traików do
komedji 6

- Opera.*
1. Usilną nauką 12
2. Wyborem dzieł 8
3. Wartością orkiestry. . 8
4. Przyswojeniem oper
obcych 16

Z tego rachunku wynika strata dla trajedji i komedji, przeto napiszmy pod nim filantropiczne godło: Res miser Sacra.

Jedną tylko opera wzrasta, a przynajmniej wtył nieidzie. Ale uwaga nad jęj codzienną historją ważną nastęrczałaby wnioski. I tak przez cały rok grała 67 razy. Oryginalnych dzieł wystawiła 3, które zajęły wieczorów tylko 7. Przytaczamy tu uwagę z tomu I Pamiętnika Warszawskiego z r. z. na kar. 146. «Język polski zamiast się uprawiać do opery w poematach oryginalnych musi się w tłómaczeniach wykrzywiać, łamać i przez gwałt zginać pod nótę, które są organem duszy obcego języka i przeciwnego mechanizmu.» «Mamyż charakterystyczne zasady śpiewu naszego narodu puścić na zmarzenie!!!! Sprawa języka i śpiewów narodowych jest przynajmniej tyle dla opery polskiej ważną, co współlubieganie się z obcemi scenami w wystawianiu dzieł europejską mających sławę. Inaczej nigdybyśmy nie wydobyli u siebie nic podobnego tamtym. W wyborze nawet tych trzech dzieł oryginalnych zachodzi uwaga, dla czego dawniejszym ustąpiły miejsca, nowsze i t. p.?

Polskie obligacje udziałowe z terminu 1 mar-

Strata:

1. Zapomnieniem dzieł
dawnych sztuk . . . 80
2. Dezercją traików do
komedji szt. 6
3. Utratą pamięci 4
1. Zapomnieniem dzieł
teżę wartości 12
2. Nieczynnością daw-
nych 4
3. Utratą ruchu i calo-
ści, a nabytkiem fle-
gmy i rzewliwości 60
1. Wpływem klimatu
na głosy 2
2. Niewłaściwem re-
pertorium 12
3. Dezercją chórzy-
stów do teatru rozma-
tości 4
4. Zupelną obojętno-
ścią na tworzenie się
oper narodowej. . . . 4

ca stały w Hamburgu dnia 12 stycznia po 121 za 100.

Przyjechali do Warszawy. — Lasocki Antoni 2768 Alexandria; Starzyński Konstanty hr. 500 Podwale; Sadowski rejent tamże; Borowski Stani. 1064 Król. Gruszecki kanonik 590 Długa; Białobłocki b. major 280 Freta; Siekierski z Jeżowa 1369 Szkolna; Grabowski Fran. 403 Brukowa; Koziobrocki Antoni 376 tamże; Miskowski i Pulczyński kapitanowie 2680 Bednarska.

Dziś zimna stopni II.
TEATR NARODOWY. Jutro Horacyusze. Panny romansowe.

Wiadomości Zagraniczne.

W Poznaniu obchodzono d. 7 stycznia jubileusz pięćdziesiątletniej służby tamtejszego nadburmistrza *Tatzlera* z wielką uroczystością. Kahalni ofiarowali mu serwis wetowy; urzędnicy magistratowi złożyli mu puhar z napisem stosownym; cechy z chorągwiemi w uroczystym pochodzie udały się przed dom jego; prezydent rady municypalnej powiedział do niego mowę niemiecką, a jeden z członków rady municyp. mowę polską, poczem w imieniu miasta ofiarowano mu pierścień brylantowy z herbem miasta; cechy ciesielski, stelmachski i kołodziej-ski ofiarowały mu obraz alegoryczny z tabakierą. Odprowadzony do sali ratuszowej jubilat zastał xięcia Namiestnika z wszystkiemi władzami i otrzymał z rąk xięcia order orła czerwonego 3 klasy, przyczem xiąże przemówił do niego w polskim i niemieckim języku; na mowę tę odpowiedział jeden z członków municypalności w języku polskim, dziękując xięciu, że obecnością swoją daje przykład uznawania zasługi i postępuje tak spamiętały, jak zwykłe dostoyny dom Radziwiłłów. Po tém oddał xiąże Jubilatowi własnoręczny list małżonki swojej winszujący mu jubileuszu, a naczelny pre-

zes i radca wydziałowy mowami przedłużyli ten obchód. Obywatele Poznania dali następnie obiad dla jubilat, na którym był oprócz wielu osób xiążę Namiestnik z synami swymi. Po obiedzie odwiózł go xiążę do domu i przepędził resztę wieczora pośród jego rodziny. Ażeby dzień ten tym godniej uczcić, niezapomniało o ubogich: Kahał złożył znaczną sumę na rozdanie w tym dniu żywności i opału dla ubogich bez różnicy wyznania. Po obiedzie danym złożyli obecni na opał dla ubogich 71 tal. Pan Tatzler zaczął być swój zawód służbowy w pułku piechoty polskiej Potockiego.

Xiążdz biskup Siemiński administrator archidiecezji gnieźnieńskiej wydał w Gnieźnie d. 31 grudnia r. z. okólnik do duchowieństwa w W. X. Poznańskim, w którym powiedziawszy o zasługach zmarłego arcybiskupa nakazał dzwonić we wszystkich kościołach przez dni 3, dzień po dzień, polecać modły ludowi za zmarłego przez 3 tygodnie i odprawiać msze ś.; zaś zgromadzenia panien zakonnych, zakonnic nie xięża, i Seminarzyści przyjmą po jednej komunji ś.

W Krakowie wydał Józef Łapsiński pierwszy tomik swoich poezji.

We Lwowie wyszedł tom Iszy pism wiérsem i prozą Felixa Boznańskiego. Tamże wydrukowany został obraz Paryża, należący do dzieła Kochańskiego pod tytułem: *Obrazy sześciu głównych i stołecznych miast Europy.*

Niedaleko Cheltenham w Anglii rozgłosił ktoś żartem, że pastor rozdawać będzie ubogim rzepę, jeśli ją sobie wykopią. Nazajutrz stawilo się na roli mnóstwo ubogich z gminy z nożami i motykami i niebawnie rozgrzebali całą rolę. Kiedy już byli bliscy końca z robotą, spostrzegają pastora z parobkiem ku sobie galopującego i gdy wszyscy wdzięczną perorą za łaskę jego chcieli mu podziękować, on tymczasem uwa-

żając ich za grabieżców, spędził ich z pola, ale już zapóźno, bo żadna rzepa nie pozostała w ziemi.

W Anglii zaczęto już zaprowadzać oszczędności. Biskup londyński dał dymissję kapelanom parlamentowym z Oxforda i Cambridge, a od 1 stycznia zmniejszoną została liczba majtków na okrętach, które strzegą brzegów.

W Zjednoczonych Krajach Ameryki północnej wzrasta opozycja przeciw prezydentowi Jackson, z tej przyczyny, że on i jego stronnicy należą do gorliwych wolno-mularzy, przeciw którym już dawniej utworzyła się opozycja, okazująca się szczególnie podczas wyborów.

Krajowcy w Luizjanie grywają w piłkę, ale nie pojedynczo, tylko całemi pokoleniami, tak, iż drobna ta zabawa zamienia się u nich w grę prawdziwie olbrzymią.

W nadreńskim mieście pruskiem Malmedy, mówi lud po francuzku. Rząd nie przedsiębrał nic, dla zaprowadzenia tam niemieckiego języka, albo też widział, że środek nakazujący byłby nadaremny; lecz sami mieszkańcy przekonali się, że w tylu stosunkach z Prusami zostając, potrzebują znajomości języka niemieckiego; zatem na ich żądanie założono tam szkołę niemiecką, a officerowie pruscy tamtejszej załogi, zawiązali towarzystwo, upowszechniające pomiędzy mieszkańcami czytanie książek niemieckich.

W Baltimore wniesiono kolosalny posąg Washingtona. Wdowa po tym mężu pozostała, niedawno zakończyła życie.

Z rozmaitych okolic Francji donoszą tylko o nadzwyczajnych mrozach. W Lugdunie n. p. było 11, w Tulonie 8 stopni, a śniegi wszędzie wysoko ziemię pokryły. Policja paryzka usiłuje uprzątnąć je z ulic stolicy i użyła do wywiezienia śniegu i lodu 600 wozów i 4000 lu-

dzi. Przeszło 200 statków, które prowadziły węgle do Paryża, zamarzło w drodze.

Okręt, na którym nowozaślubiona cesarzowa brazylska z Donną Marją do Brazylii popłynęła, stanął w Rio Janeiro dnia 16 października r. z. Nazajutrz w kaplicy cesarskiej odbył się obrzęd ślubny Don Pedra z byłą księżniczką bawarską Amalją. Mieszkańcy oświecili wieczorem domy, a cesarz na pamiątkę dnia tego ustanowił nowy order i kazał go nazywać *orderem róży*.

Dnia 24 grudnia posłano z Tulonu do Grecji 500,000 fr. i 14,000 koszul.

Zjednoczone Kraje Am. północnej uznały, jak wiadomo Don Miguela i dawniejszy poseł Donny Marji musiał ustąpić przystanemu przez Don Miguela, lecz gdy papierów dyplomatycznych następcy swemu wydać nie chciał, wytoczyła się rzecz przed sądy, które spór w ten sposób rozstrzygnęły: Ponieważ rząd Zjednoczonych Krajów Am. pół. nie dla przyczyny prawości następstwa uznał Don Miguela, ale w skutku rzeczywistego objęcia przez niego rządów, to jest w skutku panowania de facto, przeto dawny poseł nie jest obowiązany zwrócić archiwum swemu poprzednikowi.

Niejaki P. Correau z Bruxelli zaczął w Paryżu robić najpiękniejsze zwierciadła, nie ze szkła, ale z blachy.

Mówią, że rząd austriacki zaciąga nową pożyczkę z zaręczeniem na dochodach królestwa lombardzko-weneckiego; obligacje będą wydawane w języku niemieckim i włoskim.

Biblioteka królewska w Paryżu nabyła wiele starożytności meksykańskich, a między innymi spis parafji meksykańskich po zawojowaniu Meksyku przez Hiszpanów. Każda parafja ma oddzielny rozdział a przy każdym rozdziale wy-

obrażony jest na klęczkach naczelnik gminy, wymawiający swoje nazwisko.

WEginie wychodzi od d. 13 listopada r. z. w miejsce dawniejszego dziennika francuskiego *Courrier d'Orient*, inne równie francuskie pismo periodyczne, pod tytułem *Courrier de la Grèce*.

Wicekról egipski, otoczył się radą reprezentacyjną, złożoną z deputowanych miast i prowincji. Na początek zadał jej do rozwiązania kilka pytań prawodawczych i administracyjnych. Oprócz zaprowadzenia tej nowości, kazał drukować w Alexandrii gazetę turecko-arabską, która zawierać będzie narady i postanowienia tego nowego zgromadzenia. O tych ważnych zmianach w Egipcie, nikt pierwój nie wiedział. Wicekról zaprowadził je niespodzianie.

Przy installowaniu senatorów greckich w nowym lokalu powiedział prezydent hr. Capodistrias między innymi: "Dwory sprzymierzone nie uwidomiły jeszcze rządu greckiego o przyszłym losie Grecji, jednak mamy nadzieję, że oczekiwania nasze wkrótce będą zaspokojone, i że wam będziemy mogli donieść, że Grecja, dzięki potężnej opiece swych dobroczyńców, pod tarczą prawa narodów, wnet zbierać będzie owoce długich i krwawych ofiar. Ale im niecierpilwiej oczekujemy tego przeznaczenia, tym bardziej powinniśmy się starać ażeby świat znowu wiedział, że postępując w cywilizacji i wewnętrzny ustalając porządek, odrodzenia godni jesteśmy. Zależy to od władz naszych, a Wpanowie jesteście pod tym względem w pierwszym rzędzie."

Z Smirny posłano wojsko przeciw powstańcom. Do tamtejszego portu zawinął w ostatnich dniach listopada pierwszy okręt grecki z towarami.